

Sygnatura akt III C 568/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Irma Lorenc

Protokolant: sekretarz sądowy Tomasz Handorf

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R. (1)

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki K. R. (1) kwotę 22.500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 6.450 zł (sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych);

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (...) 854,02 zł (osiemset pięćdziesiąt cztery złote dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 568/17

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 27 czerwca 2016 r. powódka K. R. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w S. kwoty 22.500 zł (co sprecyzowała na ostatniej rozprawie, wyjaśniając rozbieżność w tym zakresie pomiędzy petitum pozwu a uzasadnieniem) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 grudnia 2015 r. i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 19 maja 2015 r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca związany był z pozwanym umową ubezpieczenia OC. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała stłuczenia wielomiejscowego i urazu kręgosłupa szyjnego typu „whiplash”, stłuczenia dolnej części grzbietu i miednicy, mikrowylewu w prawym oku z częściowym zaburzeniem pola widzenia – 30%. Powódka wskazała, że przed wypadkiem miała dobry wzrok, obecnie nie dowidzi na prawe oko i jest zmuszona nosić okulary. Powódka podniosła, że po wypadku odczuwała dolegliwości bólowe, utykała na prawą nogę, miała siniaki. Narażona została na utratę bliskości z dzieckiem, obawy o utratę wzroku i uszkodzenie mózgu, co wiązało się z cierpieniami psychicznymi. Powódka nosiła po wypadku kołnierz, zażywała leki przeciwbólowe i rozkurczowe, odbywała rehabilitację, przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka podniosła, że w wyniku wypadku zmuszona była zmniejszyć zatrudnienie do połowy etatu, musiała zrezygnować z gry w tenisa, jazdy na nartach, co stanowiło jej hobby. Ponadto odczuwa lęk

przez jazdą samochodem. Jako podstawę roszczenia powódka wskazała art. 445 § 1 k.c., żądając dochodzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował, by na skutek zdarzenia z dnia 19 maja 2015 r. doszło u powódki do rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała uzasadniającego przyznanie jej zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2015 r. powódka K. R. (1) podczas podróży służbowej w W. uczestniczyła w kolizji drogowej, której sprawca związany był umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w S.. Do kolizji doszło w ten sposób, że w pojazd, którym powódka poruszała się jako pasażer, siedząc na tylnym siedzeniu po prawej stronie, uderzył inny pojazd. Do uderzenia doszło prawą, tylną stroną pojazdu. Powódka głową i prawym bokiem uderzyła o wewnętrzne elementy pojazdu. Po zdarzeniu ani sprawca wypadku, ani kierujący pojazdem, którym poruszała się powódka, nie udzielili jej pomocy. Powódka samodzielnie udała się do hotelu, skąd jej współpracownik zawiózł ją do przychodni (...), gdzie wykonano badanie tomograficzne głowy, które nie wykazało zmian pourazowych. Następnego dnia powódka wróciła pociągiem do miejsca zamieszkania w S..

Po wypadku powódka odczuwała pogorszenie wzroku w oku prawym, z tego powodu w dniu 20 maja 2015 r. powódka udała się do lekarza okulisty, który stwierdził uraz oka i oczodołu w oku prawym – krwistek w szklistce.

W dniu 21 maja 2015 r. powódka udała się do szpitala, gdzie stwierdzono bolesność kręgosłupa szyjnego oraz prawego mięśnia mostkowo – sutkowo – obojczykowego, jak również – prawej kości ramiennej w okolicy głowy, a ponadto tkliwość w prawym podżebrzu, prawym dole biodrowym w rzucie kości łonowych. Powódkę wypisano do domu po konsultacji neurologicznej i laryngologicznej, zalecając oszczędzający tryb życia, przyjmowanie P. i R., noszenie kołnierza S. przez 7 dni i dalsze leczenie w poradni ortopedycznej. Powódka ponownie udała się do szpitala w dniu 23 maja 2015 r., gdzie rozpoznano u niej stłuczenie dolnej części grzbietu i miednicy, zalecając zażywanie P. oraz okłady z lodu.

Dnia 29 maja 2015 r. potwierdzono u powódki wystąpienie urazu oka.

W dniu 18 sierpnia 2015 r. powódka odbyła konsultację neurologiczną z powodu bólów głowy, podczas której zalecono jej wykonanie badania MR mózgu i rezonans magnetyczny głowy z kontrastem. Dalsze konsultacje neurologiczne odbywała 8 września 2015 r.

W wyniku wypadku powódka doznała stłuczenia części dolnej grzbietu i miednicy, a także długotrwałego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, który można ocenić na 5% . Powódka doznawała dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego i głowy, które były silne przez miesiąc – z tego powodu przyjmowała leki przeciwbólowe, następnie dolegliwości te stopniowo ustępowały. Występujące po ogólnym stłuczeniu i skręceniu kręgosłupa szyjnego bóle utrudniały powódce wykonywanie czynności życia codziennego, zwłaszcza wymagających pochylania się i dźwigania przez 3-6 tygodni. Powódka miała w tym czasie trudności z opiekowaniem się półtorarocznym wówczas dzieckiem – nie mogła go podnosić, musiała również zaprzestać karmienia piersią, ze względu na dolegliwości bólowe odczuwane w pozycji przybieranej do karmienia oraz zażywane leki. Powódka miała problemy z zasypianiem, noszeniem zakupów, dłuższą jazdą samochodem. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódka zmniejszyła wymiar zatrudnienia do 1/2 etatu.

Na skutek wypadku doszło u powódki do wstrząśnięcia siatkówki oka prawego, które to schorzenie spowodowało trwałe obniżenie ostrości wzroku oka prawego o 20% , skutkujące koniecznością korekcji okularowej. Wskutek urazu doszło do mikro zakrzepów okolicy plamki żółtej oka prawego. Powyższe powoduje trwałe uszczerbek narządu wzroku na poziomie 5%. Ubytek ostrości wzroku nie zaburza pracy zawodowej oraz życia codziennego powódki. Nie przewiduje się pogorszenia widzenia oka prawego po urazie.

W związku z doznanymi urazami powódka zaprzestała jazdy na nartach, gry w tenisa, chodzenia po górach, biegania.

Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową, nie miała problemów ze wzrokiem.

W okresie od 21 maja 2015 r. do 21 czerwca 2015 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Powódka wymagała rehabilitacji, którą odbywała w okresie od 23 lipca 2015 r. do 6 listopada 2015 r. na podstawie skierowania z dnia 8 lipca 2015 r., z rozpoznaniem zespołu szyjno – piersiowego.

Leczenie ortopedyczne powódki zakończono 18 listopada 2015 r.

dowody:

- protokół k. 21-24
- wyjaśnienia k. 24-25,26
- polecenie wyjazdu k. 27
- karty wizyty ambulatoryjnej k. 28, 40, 45, 46, 60,61, 65, 66
- odmowa przyjęcia do szpitala k. 29
- wyniki badań k. 31, 36, 41, 49, 50-51, 54, 57, 67, 231, 232
- zaświadczenie z dnia 18.11.2015 r. k. 31-33
- opinia lekarska k. 35
- karty informacyjna leczenia szpitalnego k. 37, 39
- historia choroby k. 42-44
- skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne k. 47
- karta choroby k. 48
- recepty k. 52
- zaświadczenie k. 53
- skierowania na badania k. 58, 59
- zaświadczenia lekarskie k. 62,63
- protokół szkody w aktach szkody – płyta CD k. 189
- dokumentacja fotograficzna w aktach szkody – płyta CD k. 189
- notatka informacyjna w aktach szkody – płyta CD k. 189
- zeznania świadka K. R. (2) k. 217
- zeznania świadka P. R. k. 218-219
- zeznania świadka H. M. (1) k. 219-220

- zeznania świadka D. B. k. 221
- zeznania świadka O. L. k. 222
- zeznania powódki k. 222-223
- opinia biegłych sądowych H. M. (2) i B. M. k. 246-256
- opinia biegłego sądowego A. N. k. 330-331
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego A. N. k. 361

Pismem z dnia 10 lipca 2015 r. powódka zgłosiła właścicielowi pojazdu, którym poruszał się sprawca zdarzenia, szkodę na jej osobie, żądając zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł.

Pismem z dnia 2 października 2015 r., doręczonym 10 listopada 2015 r., powódka zawiadomiła o szkodzie pozwanego, domagając się zapłaty kwoty 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wraz z pismem tym powódka przedłożyła dokumenty niezbędne do likwidacji szkody, a odnoszące się do przebiegu jej leczenia.

W piśmie z dnia 2 grudnia 2015 r. powódka rozszerzyła swe żądania i wezwała pozwanego do zapłaty łącznie 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 31 grudnia 2015 r. pozwany odmówił powódce przyznania zadośćuczynienia, wskazując, że dokumentacja i dokonane ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia, by w zdarzeniu z dnia 19 maja 2015 r. doszło u powódki do rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała. W tym zakresie oparł się o pozyskaną prywatną opinię lekarską.

dowody:

- pismo z dnia 10.07.2015 r. k. 55-56
- decyzja z dnia 31.12.2015 r. k. 68-69
- pismo powódki z dnia 2.10.2015 r. z załącznikami w aktach szkody – płyta CD k. 189
- pismo powódki z dnia 2.12.2015 r. w aktach szkody – płyta CD k. 189
- raport w aktach szkody – płyta CD k. 189

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w pełni uzasadnione.

Podstawę prawną roszczenia pozwu stanowiły przepisy art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie natomiast art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których

odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym zgodnie z § 2 tego artykułu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Natomiast w myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną ruchem samochodu (tzw. mechanicznego środka komunikacji) wynika z art. 436 § 1 k.c., który stanowi, że obowiązek naprawienia szkody obciąża na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu. Natomiast w przypadku kolizji pojazdów mechanicznych odpowiedzialność ustala się na zasadzie winy – w myśl bowiem art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Niewątpliwie roszczenia dochodzone w tym postępowaniu dotyczyły skutków wywołanych zderzeniem dwóch pojazdów, przy czym fakt zawinionego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego samochodem związanego z pozwanym umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych był bezsporny.

Pomiędzy stronami sporne pozostawało czy w wyniku zdarzenia z dnia 19 maja 2015 r. doszło u powódki do rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała.

Zgodnie z przywołanymi przepisami powstanie rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała oraz związek przyczynowy między doznaną z tego tytułu krzywdą a zdarzeniem warunkowały zasadność roszczenia powódki z tytułu zadośćuczynienia. W celu ustalenia czy w wyniku zdarzenia powódka doznała rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała oraz krzywdy Sąd oparł się o dokumentację medyczną znajdującą się w aktach sprawy, zeznania powódki oraz świadków, a także opinie biegłych sądowych H. M. (2) i B. M. oraz biegłego sądowego A. N.. Wnioski i ustalenia biegłych Sąd uznał za logiczne, spójne z pozostałym materiałem dowodowym, poparte specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłych. Biegli formułując swe wywoły oparli się nie tylko o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, ale i wyniki bezpośredniego badania powódki. Wskazać należy, iż żadna ze stron opinii biegłych nie kwestionowała, a i Sąd nie znalazł podstaw, by opinie te podważać, co czyniło je materiałem wiarygodnym i miarodajnym dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Wskazać należy, iż Sąd pominął wnioskowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny wypadkowej, albowiem biegli sądowi B. M. i H. M. (2) jednoznacznie stwierdzili w swej opinii – w odpowiedzi na pytanie Sądu zawarte w postanowieniu z dnia 1 września 2017 r. – że dla jej sporządzenia nie było konieczne uprzednie ustalenie czy, a jeżeli tak to jakie siły działały na ciało powódki w chwili wypadku i czy mogły spowodować rozstrój zdrowia/uszkodzenie ciała powódki, albowiem – jak wskazali – rozpoznane u powódki obrażenia znajdują pełne wytłumaczenie w opisie zdarzenia, w którym uczestniczyła. Biegli uznali jedynie za konieczne zbadanie powódki przez biegłego okulistę, co też Sąd zlecił. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować wiarygodność zeznań powódki co do przebiegu zdarzenia, skoro takich wątpliwości nie zgłosili biegli sądowi. Nie znalazły przy tym potwierdzenia w żadnym z dowodów twierdzenia pozwanego co do tego, iż wcześniej powódka uczestniczyła w wypadku drogowym. Jak wynika z kart wizyt ambulatoryjnych z dnia 13 marca 2015 r. powódka przed zdarzeniem była osobą w pełni zdrową, która nie skarżyła się na żadne dolegliwości. Sąd nie powziął również zastrzeżeń co do wiarygodności zeznań świadków, zarówno tych, którzy – jak D. B. – mieli kontakt z powódką bezpośrednio po zdarzeniu, jak i pozostałych, którzy mogli obserwować jej funkcjonowanie w życiu codziennym i zawodowym po wypadku. Zeznania tych osób, jak również zeznania powódki składają się wraz z dowodami z dokumentów oraz opiniami biegłych logiczną i spójną całość. W tej sytuacji kolejny dowód, wnioskowany przez pozwanego, był zbędny, wydłużyłby jedynie postępowanie i zwiększył jego koszty.

W ocenie Sądu biegli jednoznacznie ustalili jakie następstwa dla zdrowia powódki wywołało zdarzenie z dnia 19 maja 2015 r. I tak biegli z zakresu ortopedii i neurologii wskazali, iż doznała ona stłuczenia części dolnej grzbietu i miednicy, a także długotrwałego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, który ocenili na 5%. Urazy te wywoływały silne dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i głowy, skutkujące koniecznością zażywania leków przeciwbólowych, stopniowo ustępowały. Biegli potwierdzili to, na co wskazywali świadkowie i powódka, że występujące po ogólnym stłuczeniu i skręceniu kręgosłupa szyjnego dolegliwości bólowe utrudniały powódce wykonywanie czynności życia codziennego, zwłaszcza wymagających pochylania się i dźwigania przez 3-6 tygodni. W świetle powyższego nie budzą zastrzeżeń zeznania świadków K. R. (2), P. R. i H. M. (1), jak również powódki, co do tego, że powódka miała w tym czasie trudności z opiekowaniem się półtorarocznym wówczas dzieckiem – nie mogła go podnosić, a także, że musiała zaprzestać karmienia piersią, ze względu na dolegliwości bólowe odczuwane w pozycji przybieranej do karmienia. Jak wynikało z zeznań ww. świadków i powódki z powodu odczuwanego bólu powódka miała problemy z zasypianiem, noszeniem zakupów, dłuższą jazdą samochodem, jak również - zmniejszyła wymiar zatrudnienia do 1/2 etatu. Jednocześnie jednak biegli wskazali, że leczenie ortopedyczne powódki zostało zakończone, zaś jej stan neurologiczny nie budzi obecnie zastrzeżeń.

Z kolei w świetle opinii biegłego z zakresu okulistyki skutek wypadku doszło u powódki do wstrząśnięcia siatkówki oka prawego, które to schorzenie spowodowało trwałe obniżenie ostrości wzroku oka prawego o 20% , skutkujące koniecznością korekcji okularowej. Powyższe spowodowało u powódki trwałą uszczerbek narządu wzroku na poziomie 5%. Jak wskazał przy tym biegły w opinii uzupełniającej, ubytek ostrości wzroku nie zaburza pracy zawodowej oraz życia codziennego powódki, przy czym biegły podniósł, że nie przewiduje się pogorszenia widzenia oka prawego po urazie.

Z powyższego wynika, iż powódka w wyniku zdarzenia doznawała nie tylko rozstroju zdrowia i uszkodzenia ciała, ale w ich efekcie – również intensywnych cierpień nie tylko o charakterze fizycznym, ale i psychicznym – jak choćby związanych z ograniczeniami w sprawowaniu opieki nad półtorarocznym dzieckiem, które miały wpływ na jej codzienne funkcjonowanie, powodowały konieczność zażywania leków przeciwbólowych, korzystaniu z pomocy innych osób, przy czym wywoływały one długotrwały oraz trwały uszczerbek dla jej zdrowia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, zostały one wypracowane w orzecznictwie, zwłaszcza Sądu Najwyższego, w którym wielokrotnie wskazywano, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a także uwzględniać wszystkie okoliczności oraz skutki doznanego kalectwa. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, przy czym uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia musi odnosić się do okoliczności konkretnej sprawy. Porównywanie wysokości zasądzonego w różnych sprawach zadośćuczynienia, nie może prowadzić do prawidłowego rozstrzygnięcia. Zawsze bowiem można wskazać przykład sprawy, w której zasądzono tytułem zadośćuczynienia kwotę wyższą lub niższą. Nie da się przy tym w sposób wymierny ocenić, czy doznana przez poszkodowanego krzywda jest większa czy mniejsza niż krzywda doznana przez innego poszkodowanego, na rzecz którego w innej sprawie zasądzono inną kwotę.

Uwzględniając powyższe poglądy doktryny i orzecznictwa w zakresie kryteriów jakie decydują w konkretnej sprawie o przyjęciu określonej kwoty jako adekwatnej i odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Sąd przy określeniu rozmiaru krzywdy powódki – cierpienia fizycznego, będącego następstwem wypadku, uwzględnił rodzaj obrażeń ciała związanych ze stłuczeniem części dolnej grzbietu i miednicy, a także długotrwałym zespołem bólowym kręgosłupa szyjnego, wywołujących przez 3- 6 tygodni dolegliwości bólowe, wymagające stosowania leków

przeciwbólowych, skutkującym długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu na poziomie 5%, jak również trwały – 5%-uszczerbek na zdrowiu związany z osłabieniem ostrości wzroku. Sąd wziął także pod uwagę, że zdarzenie to miało ujemny wpływ na kondycję psychiczną powódki, co związane było z obawą o stan zdrowia i ograniczeniami w opiece nad dzieckiem. Nie bez znaczenia w tym zakresie pozostawało i to, że powódka bezpośrednio po wypadku pozostawiona została bez pomocy zarówno sprawcy wypadku, jak i kierującego pojazdem, którym poruszała się i dopiero dzięki wsparciu współpracowników uzyskała należytą opiekę medyczną.

Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień, winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane z danym zdarzeniem. Jednocześnie z uwagi na to, że zadośćuczynienie za krzywdę musi wyrażać się w odczuwalnej ekonomicznie wartości, choć utrzymanej w rozsądnych granicach wyznaczonych przez aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa, Sąd uznał, że powódce należy przyznać żądaną kwotę 22.500 zł tytułem zadośćuczynienia, która uwzględniać będzie przywoływane wyżej kryteria.

O odsetkach za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Stosownie do ust. 2 tego artykułu, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Biorąc powyższe pod uwagę należało przyjąć, iż pozwany winien powódce wypłacić zadośćuczynienie najpóźniej w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie, które to zawiadomienie zawarto w piśmie powódki z dnia 2 października 2015 r., którego kopia znajduje się na płycie CD z aktami szkody, a które – jak wynika z zamieszczonej na nim adnotacji doręczono pozwanemu 10 listopada 2015 r. W tym czasie bowiem pozwany dysponował już kompletem dokumentów, które pozwalały mu ocenić zarówno podstawę, jak i wysokość roszczeń powódki – wówczas już ujawniły się potwierdzone w toku niniejszego postępowania skutki wypadku zarówno w zakresie kondycji fizycznej, jak i psychicznej powódki. Skoro pozwany nie zadośćuczynił żądaniu powódki, od dnia 10 grudnia 2015 r. pozostaje w opóźnieniu w zapłacie kwoty 22.500 zł, a to uzasadniało zasądzenie obok tej kwoty również odsetek ustawowych za opóźnienie w jej zapłacie, liczonych od tej daty.

Z tych przyczyn orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Uwzględniając przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i fakt, że powództwo uwzględniono w całości Sąd w punkcie II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu, tj. opłatę od pozwu – 1.113 zł, zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 300 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł, zwrot kosztów podróży powódki na badanie przez biegłego sądowego z zakresu okulistyki – 220 zł, a także - wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 4.800, określone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016 r.).

W punkcie III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa uiszczone tymczasowo ze środków budżetowych wynagrodzenia biegłych (w zakresie, w jakim nie zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powódkę, po potrąceniu z zaliczką, którą uiszczył pozwany w kwocie 400 zł), tj. 854,02 zł.